

Matysek i Małgorzatka.

Ma - lypek lat dwadzieścia miał. A gimp był, ze
bruch aż brat! A Małgorzatka zmylna hej! Dziewica skromna była.
z niej! A kudy spoty - kuli nie do nie mówili nie o me, Ma -
lypek gupit się jak wół, A Małgorzatke wrzoci ten kciul... Aż
wreszcie sławy wygrał hoś ^zrazem dał mi gacię u gło: „Fiki
li li li li ha ha ho! ah jakże głupna parka ta, Fiki
li li li li juha ha, Słuchajcież co muzyka gra!”